



Maria Wrede

em., Biblioteka Narodowa w Warszawie, Warszawa, Polska  
[myla.wrede@gmail.com](mailto:myla.wrede@gmail.com)

Maria Brynda

em., Biblioteka Narodowa w Warszawie, Warszawa, Polska  
[moocart@gmail.com](mailto:moocart@gmail.com)

Zofia Głowicka

em., Biblioteka Narodowa w Warszawie, Warszawa, Polska  
[zglowicka@wp.pl](mailto:zglowicka@wp.pl)

## Informacja o zbiorach dawnego Muzeum Księży Marianów im. ks. Józefa Jarzębowskiego w Fawley Court (Wielka Brytania) – obecnie w Muzeum im. ks. Józefa Jarzębowskiego w Licheniu Starym koło Konina

### Information about the collections of the former Museum of Marian Fathers in Fawley Court (Great Britain) – currently the Museum of Fr. Józef Jarzębowski in Licheń Stary nearby Konin

**Abstract:** History of the Museum of Marian Fathers, founded at the college for boys in Bielany, the district of Warsaw, reconstituted in the Fawley Court at Henley-on-Thames, Great Britain, and finally moved to the Shrine of Our Lady of Sorrows in Licheń Stary, is the key to understanding the content and organization of this collection. Patriotic, religious and educational aspects of the museums, its role for the Polish diaspora in Great Britain, and its depletion in the results of historical changes. Presentation of the collection content<sup>7</sup> museum objects – sidearm, sculptures, artistic fabrics, drawings and watercolors, paintings, graphics, commemorative items; book collection – books from the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries, journals, music prints, maps, and cityscapes. A more detailed presentation of the collection of early printed books, ephemera, and journals from the 19<sup>th</sup> century.

**Key words:** Józef Jarzębowski – muzeum – book collection – early printed books – manuscripts – ephemera – January Uprising – Polish diaspora in Great Britain.

**Słowa kluczowe:** Józef Jarzębowski – muzeum – księgozbiór – stare druki – rękopisy – druki ulotne – powstanie styczniowe – Polonia w Wielkiej Brytanii.

„Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” – Udział zagranicznych recenzentów w ocenie publikacji; Stworzenie anglojęzycznej wersji wydawniczej publikacji; Digitalizacja tomów archiwalnych rocznika w celu zapewnienia otwartego dostępu do nich przez Internet oraz wdrożenie i utrzymanie cyfrowej platformy redakcyjnej – zadanie finansowane w ramach umowy nr 653/P-DUN/2019 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę.

W połowie 2007 r. prasa przyniosła informacje o pierwszym etapie przeprowadzki do Lichenia zamkniętego rok wcześniej Muzeum Księży Marianów w Fawley Court w Wielkiej Brytanii. Sprzedaż posiadłości i przeniesienie zbiorów wywołało wśród Polaków osiadłych w Wielkiej Brytanii falę protestów<sup>1</sup>, uważano, że właśnie tak, bardzo spektakularnie skończyła się waleczna epoka zmagania o niepodległość Rzeczypospolitej, czasy wygnańców i emigrantów. Niewątpliwie skończyło się Muzeum w kształcie przez nich nadanym, prezentującym tę wizję Kraju, dla której przez lata żywili najwyższą cześć, patriotyczną ideę dla której „niezlomni” gotowi byli przez lata na najwyższe wyrzeczenia.

Przedstawiane opracowanie dotyczy stanu sprzed przeniesienia kolekcji do Polski. Po umieszczeniu zbiorów w sanktuarium w Licheniu Starym koło Konina, stały się one podstawą utworzonego tam Muzeum im. ks. Józefa Jarzębowskiego. Ponieważ zbiory przewiezione do Lichenia<sup>2</sup> po ponad dziesięciu latach służą przede wszystkim jako zbiór eksponatów do wystaw tematycznych, warto przypomnieć historykom, historykom literatury i innym badaczom o istnieniu tej kolekcji, o jej zawartości i szczególnej strukturze. W niniejszym artykule wykorzystano materiały zgromadzone podczas prac prowadzonych w ramach współpracy ośrodka Fawley Court z Biblioteką Narodową przed 2005 r. oraz na zapewnieniach obecnych władz Muzeum o kompletności zbiorów przywiezionych z Wielkiej Brytanii. Udostępnianie rękopisów i druków odbywa się oczywiście jedynie w siedzibie muzeum, po uzyskaniu zgody kierownictwa, trzeba jednak wcześniej wiedzieć, co ma być przedmiotem badania.

Zgromadzony w Muzeum zbiór obiektów dotarł do Lichenia w kształcie nadanym w coraz bardziej zapomnianej epoce, a przez samo miejsce utworzenia był jedną z pełniejszych prezentacji i jednocześnie niemal kompletną materializacją idei wychowania patriotycznego rozumianego według niedzisiejszych standardów. Tu powinien pojawić się pierwszy sygnał nakazujący czujność, gdyż jak pisał Jerzy Jedlicki:

[Historyk] opisując wyłączony obszar świata interesuje się [...] psychiką jego mieszkańców: jej warstwą adaptacyjną [...] oraz jej warstwą głębszą, w której magazynowane jest dziedzictwo kulturowe. W docieraniu do owych fenomenów psychicznych świadectwa osobiste

<sup>1</sup> A. Bohdanowicz, *Ojcowie Marianie dostali angielski dwór Fawley Court pod opiekę, po latach sprzedali go po cichu za 12 mln funtów*, [online] <https://natemat.pl/72187,ojcowie-marianie-dostali-angielski-dwor-fawley-court-pod-opieke-po-latach-sprzedali-go-po-cichu-za-12-mln> [dostęp 14.09.2019].

<sup>2</sup> *Historia muzeum*, [online] [http://www.lichen.pl/pl/191/historia\\_muzeum](http://www.lichen.pl/pl/191/historia_muzeum) [dostęp 28.02.2020] oraz *Muzeum im. ks. Józefa Jarzębowskiego w Licheniu Starym = Fr. Józef Jarzębowski Museum in Lichen Stary*, red. I. Wawrzyniak, Lichen Stary 2010; Z. Król, *Zbiory z Fawley Court w Muzeum im. Ks. Józefa Jarzębowskiego w Licheniu Starym*, [w:] *Archiwalia do dziejów polskiej emigracji politycznej z lat 1939-1990*, pod red. S. Łukasiewicza i M. Olczaka, Warszawa 2018, s. 54-60.

są źródłem nie dającym się zastąpić, a zobiektywizowane metody krytyki źródeł uzupełnione być muszą interpretacją rozumiejącą – z całym jej dobrze znanym ryzykiem poznawczym, zwielokrotnionym przez wysokość progów empatii z mieszkańcami obszarów zamkniętych<sup>3</sup>.

W Fawley Court progi empatii wyznaczała nie tylko niewątpliwa uroda miejsca, ale także wymagający troskliwej ochrony ładunek emocjonalny zawarty w tej szeroko pojętej kolekcji muzealnej. Przez szacunek dla emocji, jak i dla poznania możliwie wszystkich elementów historycznego przekazu, istotne jest właściwe odczytanie znaków zapisanych w samych przedmiotach oraz w ich miejscu w kolekcji. Myśl twórców wyrażona w zasadach gromadzenia i porządkowania eksponatów jest nie mniej istotna niż wartość poszczególnych obiektów i wymaga odczytania oraz analizy.

Muzeum w opisywanym tu okresie znajdowało się w Fawley Court, koło miasteczka Henley, leżącego w połowie drogi między Londynem a Oxfordem. Było częścią szkoły dla chłopców, założonej formalnie w 1953 r. z myślą o objęciu katolicką opieką synów żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, licznie przybywających do Wielkiej Brytanii od momentu zakończenia II wojny światowej. Jej początkiem było małe seminarium duchowne w Hereford, a przy nim Zakład Wychowawczy dla blisko 100 chłopców uczęszczających do miejskiej szkoły. Jednak założenie właściwej szkoły stało się możliwe dopiero po nabyciu pięknego pałacu w Fawley Court koło Henley nad Tamizą.

Dzieje samej posiadłości sięgają połowy XI w., dopiero jednak kolejny właściciel posiadłości, William Freeman, w ostatniej ćwierci XVII stulecia wystawił obecny pałac. Niektórzy historycy sztuki wiążą autorstwo projektu budowli z osobą słynnego królewskiego architekta Christophera Wrena. W późniejszych okresach pałac był tylko nieznacznie przebudowywany, istotne zmiany zachodziły natomiast w wieku XVIII i XIX w otaczającym go parku. Zachowały się tylko częściowo wnętrza zdobione przez Jamesa Wyatta i Anne Seymour Damer, a także reprezentacyjny salon, którego pięknie rzeźbiony stiukowy sufit z datą 1690 r. nawiązuje do dzieł Grinlinga Gibbonsa. W XIX w. dobra należały do rodziny szkockich bankierów Mackenzie, którzy wyposażyli pałac w godny ich pozycji zbiór dzieł sztuki, tworząc jedną z najbardziej reprezentacyjnych siedzib w tej części Anglii<sup>4</sup>. W XIX i początkach

---

<sup>3</sup> J. Jedlicki, *Dzieje doświadczone i dzieje zaświadczone*, [w:] *Żłte urodzeni czyli o doświadczeniu historycznym: scripta i postscripta*, Londyn-Warszawa 1993, s.18.

<sup>4</sup> Folder: *Fawley Court: Pałac i Muzeum = Fawley Court: Historic House and Museum*, D. Szewczyk-Prokurat; oprac. M. Wrede; tł. P.E. Steele, Warszawa 2003; M. Wrede, *Polskie muzeum w angielskiej rezydencji. Muzeum Księży Marianów w Fawley Court w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Muzea – rezydencje w Polsce. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 14-16 października 2004*, Kozłówka 2004, s.551-565; też, *Kolekcje emigracyjne jako wyzwanie dla kustoszów narodowej pamięci. Na przykładzie Muzeum im. Ks. Józefa Jarzębowskiiego MIC, Archiwum Instytutu Literackiego Kultura, Spuścizny Samuela Tyszkiewicza i Archiwum Aleksandra Janty*, [w:] *Prace Komisji PAU do Badań Diaspory Polskiej*. T. 1, Kraków 2012, s. 129-146.

XX stulecia pałac kilkakrotnie zmieniał właścicieli. W czasie II wojny służył armii brytyjskiej do szkolenia żołnierzy służb specjalnych (cichociemnych). To właśnie stąd, z pałacowych oficyn, nadawała od października 1944 r. do maja 1945 r. polska dywersyjna radiostacja „Wawer”<sup>5</sup>. Po wojnie właściciele wyprzedali ruchomości, a zniszczony pałac w 1952 r. wystawiono na licytację. Okazyjna cena i wspomagające działania środowisk polonijnych<sup>6</sup> pozwoliły Zakonowi Księży Marianów na zakup tego pięknego XVII-wiecznego pałacu razem z dużym parkiem z przeznaczeniem na szkołę z internatem dla chłopców. Kolegium Miłosierdzia Bożego funkcjonowało w latach 1954-1986. Po zamknięciu szkoły w pałacu działał Dom Zgromadzenia Księży Marianów dla emerytowanych księży, Apostolat Miłosierdzia Bożego, ośrodek rekolekcyjny z Domem Pielgrzyma, siedziba Delegata Prowincjała Polskiej Prowincji Księży Marianów na Wielką Brytanię oraz muzeum, od 1982 r. wpisane do rejestrów English Heritage i otwarte dla zwiedzających. Do zespołu należał też kościół z kolumbarium pod wezwaniem św. Anny ufundowany w 1977 r. przez Stanisława Radziwiłła. Po sprzedaniu posiadłości w 2009 r. na siedzibę ekskluzywnego klubu kolumbarium przeniesiono na miejscowy cmentarz, a dawny kościół służy jako sala koncertowa.

Przy tym właśnie ośrodku działało muzeum, które tak zasobem, jak i formą prezentacji odzwierciedlało zarówno linię działania zakonu, jak i osobowość swego twórcy, ojca Józefa Jarzębowskiego (1897-1964) – głęboko religijnego poety, obdarzonego charyzmą wychowawcy, patrioty i kolekcjonera-amatora, zafascynowanego dziejami powstania styczniowego<sup>7</sup>.

Zgromadzenie Księży Marianów było pierwszym męskim zakonem utworzonym na ziemiach polskich w 1673 r. przez pijara Stanisława Papczyńskiego. Misją zakonu stało się szerzenie kultu Matki Boskiej, a szczególnie prawdy o jej niepokalanym poczęciu, modlitewna pomoc cierpiącym w czyśćcu, niesienie pomocy księżom diecezjalnym w opiece nad zaniedbanymi i pokrzywdzonymi. Z czasem cele te uzupełniono o organizowanie szkół i sierocińców w parafiach i klasztorach. Rozwijająca się bujnie w całym XVIII w. działalność zakonu, po rozbiorach ograniczana coraz to nowymi restrykcjami zaborcy, przez wiek XIX stopniowo zamierała. Odnowicielem Zgromadzenia u progu niepodległości stał się późniejszy arcybiskup Jerzy Matulewicz, a na nową siedzibę w 1915 r. zakon uzyskał dawny klasztor kamedułów na warszawskich Bielanych, gdzie założono przy nim nowicjat i sierociniec dla 200 chłopców.

<sup>5</sup> D. Tarnowski, „Uwaga, uwaga, tu mówi Wawer...”, [w:] *Dziękuję Wam, Rodacy*, [przedm. S. Kopański], Londyn 1973, s.198-199.

<sup>6</sup> Zob. przypis 1.

<sup>7</sup> M. Wrede, *Ksiądz Józef Jarzębowski (1897-1964) – założyciel muzeum historycznego i biblioteki w Fawley Court*, [w:] *Kustosze księgozbiorów polskich za granicą*, red. H. Łaskarzewska, Warszawa 2013, Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych, t. 13, s. 132-144.

Do tego odnowionego zakonu w 1917 r. wstąpił z inicjatywy opiekuna, księdza Leona Kulwiecia, 20-letni J. Jarzębowski. Po sześciu latach przyjął święcenia kapłańskie i ukończył warszawskie Seminarium Duchowne. Zagrożony gruźlicą musiał przerwać podjęte studia polonistyczne w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie zetknął się z ks. Władysławem Kornilowiczem. Po rocznej kuracji w Zakopanem w 1925 r. rozpoczął trwającą 13 lat pracę z młodzieżą w Zakładzie Wychowawczo-Naukowym XX Marianów na Bielanach w Warszawie jako nauczyciel religii, utalentowany wychowawca i zaangażowany twórca patriotycznego muzeum. Ze względu na stan zdrowia zmuszony do rezygnacji z części zajęć, od 1937 r. poświęcił się przede wszystkim badaniom i publicystyce historycznej.

Wybuch II wojny i okupacja oznaczały likwidację szkoły na Bielanach, a z nią i muzeum. W budynku urządzono szpital, a zbiory częściowo ukryto i wywieziono. Decyzją rady zgromadzenia ks. Jarzębowski jesienią 1939 r. został wysłany z kilkoma młodszymi braćmi do domów mariańskich na Litwę. Tam zetknął się z szerzycielem kultu Miłosierdzia Bożego o. Marianem Sopoćką, spowiednikiem s. Faustyny Kowalskiej. Kontakt zaowocował później wielkim zaangażowaniem księdza w szerzenie kultu Miłosierdzia Bożego. Następnym etapem wojennej tułaczki był wyjazd znaną z wielu wojennych wspomnień drogą do Japonii. W Japonii, czekając na amerykańską wizę korzystał z pomocy japonisty i pracownika Ambasady RP Bolesława Szcześniaka, skwapliwego przewodnika po sztuce i historii tego kraju. W 1941 r. znalazł się już w Stanach Zjednoczonych, gdzie do 1943 r. pełnił posługę kapłańską w polskich parafiach, pracował w Seminarium w Orchard Lake i redagował czasopismo „Sodalis”. W 1943 r. powierzono mu opiekę duchową i wychowawczą nad dziećmi w Ośrodku dla Uchodźców Polskich Santa Rosa w Meksyku, a potem w sierocińcu dla polskich dzieci w Tlalpan, zamkniętym ostatecznie w 1950 r. W Meksyku nie tylko w dalszym ciągu rozwijał działalność kolekcjonerską, ale również organizował wystawy i pokazy, łączone często z rocznicami narodowymi lub uroczystościami religijnymi. W latach 1943-1945 czynił liczne zakupy w meksykańskich antykwariatach i galeriach, napotykał często na polonika czy przedmioty artystyczne reprezentujące różne okresy sztuki europejskiej. Z Meksyku wyjechał w 1950 r. z 16 skrzyniami nabytków dla muzeum na Bielanach.

Po krótkim pobycie w Rzymie ks. Jarzębowski podjął taką samą pracę w Anglii, w seminarium duchownym w Hereford, gdzie wkrótce został przełożonym i magistrem ośrodka wychowawczego dla chłopców. Niewielki ośrodek nie tylko nie mógł pomieścić rozrastającego się internatu, nie miał także zezwolenia na prowadzenie w nim nauczania. Założenie szkoły stało się możliwe dopiero od 1953 r. po nabyciu, w znacznej mierze dzięki staraniom księdza, pałacu w Fawley Court. Przy tej właśnie szkole założone zostało muzeum,

gromadzące przywiezione z wojennej tułaczki zabytki uzbierane w Japonii, Meksyku i Rzymie z myślą o odtworzeniu zniszczonego muzeum na warszawskich Bielanach. Anglia miała być dla tych zbiorów tylko przystankiem w drodze do wolnej Polski. W końcu lat 50. przemiany polityczne, a także realia życia emigracyjnego wektor tej drogi zmieniły. Tym bardziej, że przyjeżdżający coraz łatwiej goście z Polski przywozili rozproszone i ocalone fragmenty zbiorów bielańskich. Coraz częściej były to także zupełnie nowe nabytki – zabytki z różnych polskich kolekcji dostarczane przez księży, kleryków i innych przyjaciół ks. Jarzębowskiego, wywożone z kraju czasem nielegalnie, a czasem za mniej lub bardziej oficjalną zgodą władz. Zbiory przybywały także innymi drogami. Po tragicznym pożarze pałacu i w związku z koniecznością przeprowadzenia kosztownego remontu, z inicjatywy ks. Jarzębowskiego, powstało Towarzystwo Przyjaciół Fawley Court wspomagające finansowo szkołę i muzeum. W odpowiedzi na apele skierowane do Polonii w Wielkiej Brytanii, szereg darczyńców, wśród nich wielu wychowanków księdza jeszcze ze szkoły na warszawskich Bielanach, wsparł działania Towarzystwa. W odpowiedzi na ogłaszane w prasie odezwy ofiarowywano rodzinne pamiątki i dokumenty. Zbiory powiększały się również przez zakupy od kolekcjonerów i antykwariuszy w Anglii, Francji, Włoszech, Niemczech i Polsce, często fundowane przez dawnych wychowanków Kolegium lub przyjaciół księdza. Należy tu podkreślić jego wielki talent kolekcjonerski. Wyszukiwał polonika, śledził aukcje i przeszukiwał antykwariaty, bardzo też umiejętnie korzystał z pośrednictwa i pomocy doświadczonych kolekcjonerów i antykwariuszy często polskiego pochodzenia m.in. Emeryka Hutten-Czapskiego w Rzymie, Leona Drogosława Truszkowskiego w Paryżu, płk. Tadeusza Rudnickiego, dr. Kiliana w Nowym Jorku i w Londynie, kontakty utrzymywał też z Michałem Pawlikowskim z Zakopanego i Wiesławem Bulikowskim<sup>8</sup>. Najważniejszym dostarczycielem zabytków był kolekcjoner i bibliofil z Krakowa Ludwik Gocel, zbieracz pamiątek, przede wszystkim archiwaliów dotyczących powstania listopadowego. Właśnie dzięki jego pośrednictwu zbiory księdza wzbogaciły się o cenne autografy, podobizny i materiały dotyczące powstania styczniowego.

Jednak najważniejszym kryterium doboru eksponatów było dążenie do zilustrowania przekazywanej szkolnej młodzieży wizji świata i narodowo-katolickich zasad wychowania w celu wykształcenia w chłopcach właściwego ducha narodowego.

Sam ks. Jarzębowski żarliwy katolik, wychowany w duchu XIX-wiecznego patriotyzmu, stał się w bielańskim kolegium marianów natchnionym pedagogiem i krzewicielem myśli narodowej, a okresie II wojny wzbogacił swą sylwetkę o szczególną admirację dla Miłosierdzia Bożego. Wzniosłe idee

<sup>8</sup> M. Wrede, *Ksiądz Józef Jarzębowski...*, s. 138, przypis 5.

kształcenia patriotycznych postaw młodzieży przyświecały tworzeniu przezeń kolekcji historycznej, która stała się zaczątkiem późniejszego Muzeum Księży Marianów w Fawley Court. Już będąc w Wielkiej Brytanii zdołał sprowadzić z Polski ocalone resztki zbiorów bielańskich i uzupełniał je przeróżnymi sposobami o wszystko, co mieściło się w jego widzeniu świata, włączając w to nabyte w czasie wojennych peregrynacji ciekawostki z Japonii i Meksyku. Pewna charakterystyczna opowieść wraca w kilku wspomnieniach jego uczniów już z okresu powojennego. Przedmiotem opowieści była raz szabla trzeciomajowa, a innym razem dokument z podpisem Tadeusza Kościuszki czy piękny druk Statutu Łaskiego, ale nie to jest istotne. Po pozyskaniu do zbiorów tego obiektu ksiądz zaprosił wieczorem do sali muzealnej kilku wybranych chłopców i w podniosłym nastroju zaprezentował im zdobyty skarb, kulminacją zaś było utworzenie kręgu dookoła zabytku i wspólne odśpiewanie hymnu narodowego. Efekt emocjonalny takiego przeżycia dla nieledwie dziesięcioletnich chłopców jest łatwy do wyobrażenia, przedmiot inscenizacji nie miał tu wielkiego znaczenia.

Utworzona kolekcja miała cechy niemal barokowej *Wunderkammer*, obejmowała mikrokosmos widzianej oczami ks. Jarzębowskiego historii, stanowiącej wykład katolickiej myśli narodowej. Realizował tę myśl nie tylko dobierając przedmioty do zbioru, także opatrując emocjonalnymi komentarzami. Odwiedzający pałac goście oglądali przygotowane na ten czas wystawy dotyczące rocznic narodowych albo wiążące się z wielkimi postaciami historii i literatury. Te okazjonalne wystawy stanowiły czasem prezentację nowych nabytków lub miały na celu pokazanie wprowadzonych w muzeum zmian i udoskonaleń, technicznych udogodnień (nowe opisy sal, nowy przewodnik, gabłota itp.). Wystawy, przygotowywane szczególnie starannie dla gości odwiedzających Fawley Court na Zielone Świątki, pełniły także funkcje sprawozdawczą wobec grona ofiarodawców, zaangażowanych od lat 50. w kupowanie pałacu i parku, w remonty, budowanie nowych pomieszczeń szkolnych, wspieranie finansowe szkoły oraz muzeum – eksponatami, pamiątkami lub pracą.

Za życia ks. Jarzębowskiego odbyło się również kilka większych wystaw np. na stulecie śmierci Adama Mickiewicza<sup>9</sup>, upamiętniająca trzechsetlecie obrony Jasnej Góry oraz największa z okazji stulecia powstania styczniowego, prezentująca całość zbiorów muzeum dotyczących tego tematu<sup>10</sup>. Ksiądz Jarzębowski zmarł 13 IX 1964 r. w Szwajcarii na zawał serca. Prawie do samej śmierci prowadził ożywioną działalność apostołsko-patriotyczną i kulturalną, pisał i publikował.

---

<sup>9</sup> „Mickiewicz z nami”. Wystawa Mickiewiczowska Kolegium Miłosierdzia Bożego w Fawley Court, styczeń 1955.

<sup>10</sup> *Katalog wystawy historycznej w stulecie powstania styczniowego: zbiory ks. Józefa Jarzębowskiego*, tekst oprac. M. Danilewiczowa i in., Londyn 1964.

Następca charyzmatycznego duszpasterza, jego uczeń, ks. dr Paweł Jasiński, prowincjał Zgromadzenia Marianów w Wielkiej Brytanii w latach 1987-1990, uzupełniał zbiory o obiekty związane z historią Kościoła katolickiego. Nabywał przede wszystkim tak malarskie, jak graficzne i fotograficzne przedstawienia świętych i znaczących postaci Kościoła, ich fotografie, listy i autografy. Przy tworzeniu muzealnych wystaw współpracował z nim m.in. gen. lotnictwa Aleksander Maisner, którego żona Mary wraz z innymi paniami wspierała działalność Muzeum z ramienia henleyowskiego Towarzystwa Miłośników Sztuk Pięknych (HEDEFAS). Wykład historii dla młodzieży i wychowanie patriotyczne wzięli na siebie kolejni nauczyciele historii w Kolegium (m.in. Paweł Szulz, były więzień oflagu VIIA w Murnau), każdy z nich układał na nowo ekspozycję „Drogi do niepodległości” i porządkował zbiór rękopisów według potrzeb swego wykładu dziejów. Wybór obiektów istotnych do przedstawienia na wystawie, sposób ich zaprezentowania był za każdym razem autorską interpretacją tego aspektu narodowej historii. Nikt nie porywał się tu na przykład na prezentację wkładu Polaków w życie kraju, w którym znaleźli nowy dom czy na pokazanie innych polskich dróg, nie zawsze wiodących wprost do niepodległości. . . .

Oprócz planowych działań kustoszy zbiory narastały także w sposób nie do końca kontrolowany, emigranci uzupełniali muzealia darami osobistych pamiątek składanych jak wota w tym miejscu zwanym „angielską Częstochową”. Nie prowadzono jednak właściwej ewidencji nabytków, nie starano się zapisać proveniencji, gdyż nie przykładano specjalnej wagi do rzeczywistych dziejów obiektów. Nie chodziło o dokumentację emigracyjnych losów w sensie archiwalnym. Pamiątki miały wywoływać emocje i skojarzenia w tym muzeum ziemi ojczystej, sanktuarium miłości Boga i Ojczyzny utrzymanym we właściwym dla Kościoła widzeniu historii jako jedności wiary i losów narodu<sup>11</sup>.

Autorem ostatniej aranżacji ekspozycji był kustosz muzeum Henryk Lipiński, architekt, rotmistrz 3 Pułku Ułanów Śląskich, „Cichociemny”, współpracownik Rządu RP na Uchodźstwie, działacz społeczny i nauczyciel historii w Kolegium. To właśnie jego staraniem oraz ks. P. Jasińskiego ekspozycje muzealne uzyskały na długo nowy układ i stałe rozwiązania przestrzenne, a samo muzeum spełniło warunki pozwalające na wpisanie w rejestry English Heritage i otwarcie dla publiczności w 1982 r. Tym samym zarejestrowany został swoisty paradoks – w pięknej angielskiej rezydencji znalazło siedzibę na wskroś polskie muzeum stworzone z tęsknoty za ojczyzną i wzniosłych patriotycznych pobudek, któremu dane było przez ponad 50 lat realizować misję dydaktyczną.

Różnorodność zgromadzonych przedmiotów stanowiła zarazem o wyjątkowości i anachroniczności tego Muzeum. Znajdowały się w nim: broń biała,

<sup>11</sup> M. Kula, *Między przeszłością a przyszłością. O pamięci, zapominaniu, przewidywaniu*, Poznań 2004, s. 181-184.



rzeźby, tkaniny, medale, przedmioty pamiątkowe, zbiory filatelistyczne, rysunki i malarstwo, grafika, przede wszystkim zgromadzone w bibliotece książki, kartografia, czasopisma oraz stare druki, rękopisy i druki ulotne. Ten ostatni zbiór – rękopisów i druków ulotnych jest niewątpliwie z całej kolekcji najcenniejszy, ale wyjątkowe znaczenie podkreślają związane z nim blisko i uzupełniające go rysunki, grafiki i różne obiekty muzealne.

Dwie amatorskie kolekcje broni białej zostały подарowane jako rodzaj patriotycznego i religijnego wotum złożonego w „angielskiej Częstochowie”. Kolekcja Witolda Buchowskiego<sup>12</sup> to zbiór polskiej broni siecznej z XVI-XVIII w., przede wszystkim bojowych szabel, karabeli i pałaszy liczący kilkadziesiąt eksponatów. Z tego daru pochodziła też część spośród 12 jedwabnych pasów konuszowych, stanowiących niezbywalny element polskiego barokowego stroju szlacheckiego, a także wojskowe medale i odznaczenia samego Buchowskiego. Dar Zygmunta Ipohorskiego-Lenkiewicza<sup>13</sup> z 1985 r. stanowił starannie skomponowany, liczący ponad 300 eksponatów, zbiór historycznej broni siecznej od XVI do XIX w., nastawiony na prezentację różnorodności i często pięknych form dzieł najlepszych rzemieślników. Znajdowały się w nim przykłady broni europejskiej, orientalnej, indyjskiej, afrykańskiej i dalekowschodniej.

Zarówno zbiory rzeźb, jak i tkanin artystycznych były przypadkowe i stosunkowo niewielkie (mniej niż 50 obiektów). Dość jednorodny i cenny zespół stanowiła natomiast kolekcja niewielkich drewnianych figurek Chrystusa, Matki Boskiej i świętych w dobrze zachowanych strojach z XVII-XIX w., przywiezionych przez ks. J. Jarzębowskiego z Meksyku. Z pobytom księdza w Japonii wiąże się także kilka egzemplarzy haftów i tkanin, do tego należy dodać pojedyncze zabytki prezentujące sztukę hafciarską i artystyczne tkactwo chińskie. Znajdujące się w Muzeum szaty liturgiczne z XIX i początku XX stulecia, hafty włoskie, francuskie, portugalskie i polskie z XVI, XVII i XVIII w. wydają się tu naturalnymi eksponatami. W muzeum o takiej różnorodności gromadzonych zbiorów nie mogło zabraknąć znaczków pocztowych. Zebrana przez ks. Jarzębowskiego kolekcja była dość obfita, zawierała znaczki polskie i obejmowała stulecie od 1860 do 1960 r. Ze sporego zbioru numizmatów wspomnieć należy o pięciu historycznych medalach królewskich

---

<sup>12</sup> Witold Buchowski (1896-1976), podpułkownik piechoty WP, hotelarz, kolekcjoner. *Muzeum im. ks. Józefa Jarzębowskiego w Licheniu Starym...*, s. 39; nekrologi w „Dziennik Polski” 04.12.1976; „Tydzień Polski” 08.12.1976 [kartoteka Biblioteka Polska POSK w Londynie]; *Buchowski, Witold Adam Donat*, [w:] Baza osób polskich - Polnische Personendatenbank, [online] <http://baza-nazwisk.de/suche.html?data=29541&title=Buchowski-Witold-Adam-Donat> [dostęp 01.03.2020].

<sup>13</sup> Zygmunt Stanisław Ipohorski-Lenkiewicz (1903-1997), inżynier, kpt lotnik, RAF, członek Stowarzyszenia Lotników Polskich w Anglii, jeden z założycieli POSK – zob. tamże oraz nekrologi w „Dziennik Polski” 02 i 07.10.1997; „Tydzień Polski” 04.10.1997 [kartoteka Biblioteka Polska POSK w Londynie]; *IPOHORSKI-LENKIEWICZ*, *The Gazette*, [online] <https://www.thegazette.co.uk/notice/L-55212-036> [dostęp 01.03.2020].

oraz o wyjątkowo rzadkim medalionie z popiersiem Zygmunta Krasińskiego, wykonanym przez Cypriana Kamila Norwida w 1860 r., wiążącym się niewątpliwie z jego spuścizną literacką.

Rysunki, akwarele i pastele to kilkadziesiąt prac artystów polskich XIX i pierwszej połowy XX w. oraz kilka prac artystów obcych. Najcenniejszym z nich był z pewnością szkic Annibale Carraciego zatytułowany „Rybak na tle krajobrazu”, niestety jego związek z dziejami całej kolekcji nie był zbyt głęboki. Z przedwojennych zbiorów bielańskich pochodziły w większości rysunki Jana Matejki, natomiast rysunki Henryka Siemiradzkiego były powojennym darem syna malarza. Tak jak znajdujące się w zbiorze rysunki Józefa Ignacego Kraszewskiego i C.K. Norwida stanowiły uzupełnienie ich spuścizn literackich, tak rysunki Mariana Kratochwila stanowiły część jego daru prezentującego przede wszystkim twórczość malarską. Z pozostałych blisko 100 obrazów olejnych różnych autorów większość swą tematyką mieściła się w zasadniczych wątkach całego Muzeum – patriotycznym i religijnym. Były to dzieła nawiązujące do stylu wielkich mistrzów włoskich, flamandzkich i niemieckich XVII i XVIII w., czasem ich XIX-wieczne kopie. Wart uwagi był oryginalny obraz jednego z mistrzów włoskiego baroku Luki Giordano „Anioł wyprowadzający św. Piotra z więzienia”, ze względu na znaczne rozmiary pozostawiony jako depozyt rodziny Mackenzie, poprzednich właścicieli pałacu w Fawley Court. Pozostałe to bardzo niewielkiej malarskiej wartości portrety postaci polskiego panteonu narodowego pędzla mniej lub bardziej zapoznanych artystów, zgromadzone dla celów dydaktycznych. W całym Muzeum jednak szczególnej uwagi była warta piękna ikona Bogarodzicy z Dzieciątkiem w ujęciu typu Umilenije autorstwa Viktora Michiloviča Vaznecova, rosyjskiego malarza tworzącego na przełomie XIX i XX w. Namalował ją najpewniej przed 1910 r. dla wielkiego soboru Aleksandra Newskiego na Placu Saskim w Warszawie. W 1915 r. sobór był konsekrowany na kościół katolicki dla wojsk niemieckich okupujących miasto, po wojnie zburzono go i rozebrano, a ikonę przeniesiono do klasztoru bielańskiego. Do Fawley Court, mimo jej znacznych rozmiarów (ok. 150x75 cm), została przywieziona z bielańskiej kaplicy w 1961 r.

Liczący blisko 1000 obiektów zbiór grafiki zgromadzony został w większości przez ks. Jarzębowskiego, a potem konsekwentnie uzupełniany przez jego następcę, ks. dra P. Jasińskiego. Znajdowały się w nim ryciny twórców europejskich z wieków od XVI po XX, a także kilka pojedynczych dzieł meksykańskich i japońskich. Wśród tematów istotnie przeważały przedstawienia religijne, mariologiczne i hagiograficzne. Drugim dominującym tematem były ilustracje wydarzeń z historii Polski, portrety panujących i bohaterów narodowych. Były to dość popularne ryciny, grafiki powielane w bardzo wielu egzemplarzach, nieliczne są oryginałami spod ręki mistrzów takich jak Rembrandt

czy Rubens<sup>14</sup>. Większość tych grafik występuje w licznych kolekcjach, tu stanowić miały ilustrację wykładu historii Polski i historii Kościoła katolickiego.

Kluczowe znaczenie dla rozważań nad znaczeniem kolekcji do badań nad Polonią, miała jej część eksponowana w Sali „Drogi do Niepodległości”, traktująca o wybranych wątkach historii Polski. Scenariusz wystawy był wykładem polityki historycznej, walecznego patriotyzmu brytyjskiej Polonii. Wiódł on odbiorcę od powstania kościuszkowskiego w 1794 r. przez powstanie listopadowe, powstanie styczniowe, I wojnę światową, a w niej Błękitną Armię gen. Józefa Hallera i Legiony, postacie Józefa Piłsudskiego i Ignacego Jana Paderewskiego, potem przez II wojnę światową, łagry, obozy jenieckie i walki na froncie zachodnim, aż do wydarzeń krajowych czerwca 1956 r., „Solidarności” roku 1980 i zakończenia zmagania symbolicznym przekazaniem przez prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego insygniów Rzeczypospolitej prezydentowi Lechowi Wałęsie.

Tworzące ten zbiór przedmioty pamiątkowe nie zostały szczegółowo opisane, a ich układ nie zawsze można było jednoznacznie odczytać. Tym bardziej, że myśl przewodnia ekspozycji rozwijała się etapami i każdy z kolejnych kustoszy dopełniał ją własną wizją. Inicjatorem także tej ekspozycji był ks. Jarzębowski i jemu trzeba przypisać zgromadzenie przedmiotów związanych z powstaniem z roku 1863, przede wszystkim z jego dyktatorem Romualdem Trauguttem, także znaczną część zespołu pamiątek „Błękitnego Generała” J. Hallera, z którego synem Erykiem pozostawał w zażyłych kontaktach.

Duży zespół, uzupełniany przez cały okres istnienia Muzeum, stanowiły przedmioty dające się określić jako „pamiątki z II wojny światowej” ofiarowane przede wszystkim przez kombatantów II Korpusu Wojsk Polskich i ich rodziny. Były to elementy umundurowania, hełmy, wojskowe czapki, „łagierna” kufajka, obozowy pasiak, dystynkcje, odznaczenia, odznaki, orzełki od czapek i беретów, medale i czasem legitymacje. Należały do nich zdobyte pod Monte Cassino elementy niemieckiego umundurowania oraz fragmenty marmurowych ozdób z klasztoru. W muzeum i w Kaplicy Krzyży zachowano hełmy i krzyże ze zlikwidowanego cmentarza wojennego w Loreto. Niestety znaczna część tych pamiątek nie ma właściwego opisu czy dokumentacji, nie zawsze wiadomo komu i za co przyznano zebrane odznaczenia i medale, kto zdobył niemiecki hełm, kogo przez całą wojenną tułaczkę chronił obrazek z Matką Boską Ostrobramską.

Ważną część zbioru stanowiły przedmioty kultu, liturgii i prywatne dewocjonalia księży i emigrantów. Tu zwraca uwagę rękopiśmienny mszał spisany z pamięci przez księży polskich po zwolnieniu w ZSRR (1941), używany

---

<sup>14</sup> *Nic dodać, nic ująć. Rubens, Rembrandt grafiki ze zbiorów Muzeum im. ks. J. Jarzębowskiego w Licheniu Starym*, kurator wystawy A. Rossa, I. Wawrzyński, tł. R. Adamczyk, Licheń 2019.

w obozie Jangi-jul. Do tej grupy zaliczyć należy także zespół sześciu ołtarzy polowych przekazanych do Muzeum przez kombatantów różnych jednostek polskich wojsk na Zachodzie, a wśród nich ołtarz polowy z przedstawieniem Matki Boskiej wyklepany z blachy odzyskanej z puszek od konserw. W tej samej sali eksponowane były także starannie zebrane pamiątki po ks. J. Jarzębowski, nierozdzielne od pamiątek szkoły – Kolegium Miłosierdzia Bożego.

Księgozbiór XIX- i XX-wieczny<sup>15</sup> liczył ok. 15 tys. woluminów, przy czym liczba ta obejmowała oprócz wydawnictw zwartych także periodyki i druki ulotne. Biblioteka miała profil humanistyczny i była w zasadniczej części zbiorem polskich i obcych publikacji po 1945 r. z historii, polityki, religii i ogólniej kultury polskiej. Pod względem tematycznym najobszerniej reprezentowane były pozycje z zakresu historii Polski oraz z literatury polskiej i obcej, gdzie przeważały teksty literackie w dużym wyborze. Stosunkowo obszerna grupa to różnorodne treściowo podręczniki na poziomie gimnazjum. Uzupełnieniem szkolnego zasobu pozostawały bardzo nieliczne i często niekompletne (badanie zbioru było przeprowadzone 20 lat po zamknięciu szkoły, co niewątpliwie miało wpływ na ocenę kompletności biblioteki) wydawnictwa o profilu ogólnonaukowym i informacyjnym. Zestaw autorów wykraczał poza kanon szkolny i twórców powszechnie uznanych, a bogactwo zbioru podkreślały bibliofilskie wydania. Kolekcje tekstów literackich obcych zawierały nie tylko przekłady na język polski, także wydania oryginalne. Trzonem biblioteki pozostawały książki i broszury o historii Polski, wśród których zdecydowaną większość stanowiły prace o tematyce powstania styczniowego, których część pochodziła z XIX w. i z okresu międzywojennego, niektóre polonika zagraniczne z tego zakresu były cenne i stosunkowo rzadkie. Ta część kolekcji, dotycząca powstania styczniowego, choć daleka od kompletności zwłaszcza w zakresie druków polskich wydanych po II wojnie światowej, pozostawała dość poważnym warszatem naukowym.

Dopełnieniem księgozbioru był niewielki zbiór periodyków – czasopism z lat 1938-1972. Tytułów było ponad 80<sup>16</sup>, niestety większość daleka od kompletności. Ponad połowę zbioru stanowiły czasopisma wydawane w czasie II wojny światowej dla żołnierzy przez różne jednostki Wojska Polskiego na Zachodzie oraz przez różne siły polityczne działające wśród Polaków na wychodźstwie. Ze wszystkich pism najrzadszymi są, niestety zachowane jedynie jako pojedyncze numery z lat 1940-1941, wydawane w Londynie, Nowym

<sup>15</sup> Za konsultację opisu na podstawie katalogu w bazie danych dziękuję Annie Kałudziej z Biblioteki Narodowej.

<sup>16</sup> Wśród nich: „Mały Junak”/”Junak” (1943-1947), „Polska Wierna” (1957-1959), „Dziś i Jutro” (1946-1949), „Wiadomości” (1947-1957), „Tygodnik Powszechny” (1945-1947), „Tygodnik Warszawski” (1946-1948), „Dziennik Polski” (1940-1942), „Tygodnik Ilustrowany” (1920), „W Drodze” (1952-1954), „Życie” (1949-1956), „Polska Walcząca” (1942-1945), „Lwów i Wilno” (1946-1948), „Whitehall News” (1944-1947), „Polish Fortnightly Review” (1941-1945), „Polish Fortnightly” (1948), „Weekly Review” (1944), „Free Europe” (1946).

Jorku i Jerozolimie czasopisma adresowane do polskich Żydów. W muzeum księży marianów nie gromadzono systematycznie prasy ani czasopism publikowanych w okresie powojennym. Zachowały się jedynie pojedyncze egzemplarze lub niekompletne roczniki kilku tytułów z lat 1945-1964. Pewna przypadkowość tytułów i numerów zachowanych w kolekcji wynika z nie zawsze najlepszych warunków przechowywania, czasopisma i gazety łatwo ulegały degradacji.

Druki muzyczne XIX w.<sup>17</sup> są nieliczne, jest ich w zbiorach niewiele ponad 30 i zostały zgromadzone w większości przez ks. J. Jarzębowskiego. Wśród nich znajdują się przede wszystkim druki chopinowskie m.in. *Koncert fortepianowy e-moll op. 11*<sup>18</sup>, *Koncert fortepianowy f-moll op. 21* dedykowany księżnej Delfinie Potockiej, z 31 VII 1836 r., i inne utwory wydane przez firmę wydawniczą Schlesingera. Muzeum posiada również oryginalne pierwsze wydania niemieckie *Ballady As-dur op. 47* i *Ballady f-moll op. 52* oraz oryginalne wydanie z maja 1840 r. *Sonaty b-moll op. 35*.

Oprócz druków chopinowskich w zbiorach znajdują się pierwsze edycje utworów Marii Szymanowskiej, najwybitniejszej polskiej pianistki i kompozytorki przed Chopinem. Jeden z nich to nokturn *La Murmure*<sup>19</sup>. Pozostałe druki muzyczne są w większości ściśle związane z tematyką powstań narodowych. Wśród nich znajdują się: *Polonez Kościuszkowski* Andrzeja Kratzera<sup>20</sup>, *Chant des Faucheurs... Dwa Śpiewy Znane. Warszawianka i Litwinka...* Ludwika Grossmana z lat 60. XIX w.<sup>21</sup>, *Polonez Żałobny z roku 1861 poświęcony naszym Czcigodnym Rodakom...*<sup>22</sup> Adama Gnatkowskiego oraz *Marsz Polski. Mel. z 1863 roku śpiewana przez kawalerię Kobylańskiego. Słowa powstańca 1863...*, z którego sprzedaży *Całkowity dochód przeznacza się na korzyść weteranów 1863 roku...*<sup>23</sup>

<sup>17</sup> Za konsultację opisu dziękuję Marioli Nałęcz, kierownicze Zakładu Zbiorów Muzycznych Biblioteki Narodowej.

<sup>18</sup> *Concerto Pour Le Piano avec accompagnement D'ORCHESTRE Dédié à Monsieur F. Kalbrenner PAR Fréd. Chopin. Op. 11*, Paris: chez Maurice Schlesinger [nr wyd.] 1409.

<sup>19</sup> *La Murmure. Nocturne Pour Le Piano Composé par M.-me Marie Szymanowska*, S. Petersbourg: chez A. Büttner [nr wyd. 347].

<sup>20</sup> *Polonez Kościuszkowski. Ułożony trudniejszym stylem na fortepian przez Andrzeja Kratzera*, Warszawa: Nakład Szycharni nut. A. Dzwonkowskiego i Sp. [na k. tyt. litogr. T. Kościuszko].

<sup>21</sup> *Przyjacielowi Henrykowi Rusieckiemu. Dwa Śpiewy Znane. Warszawianka i Litwinka ułożone na Fortepian przez Ludwika Grossmanna Op. 31*, Warszawa: Kaufman i Sp. Lit. Wł. Otto, [po 1860].

<sup>22</sup> *Polonez Żałobny z roku 1861 poświęcony Naszym Czcigodnym Rodakom skomp. I ułożony na Fortepian przez Adama Gnatkowskiego*, Nakładem Juliusza Wildta w Krakowie No 61., [ok. 1865].

<sup>23</sup> *Marsz Polski. Mel. z 1863 roku śpiewana przez kawalerię Kobylańskiego. Słowa powstańca 1863 Awu. Całkowity dochód przeznacza się na korzyść weteranów 1863 roku w Warszawie*, Warszawa: G. I W., [1917], [nr wyd.] 6058.

Także niewielką część księgozbioru stanowią mapy i widoki miast<sup>24</sup>. Obejmują głównie pojedyncze mapy atlasowe, mapy luźne oraz widoki miast polskich z okresu od XVI do XVIII w. Z ponad 60 skatalogowanych obiektów większość dotyczy ziem polskich, a kilka zaledwie innych krajów, jak np. mapy Turcji, Węgier, Rosji, Indii, Mongolii czy Filipin. Proweniencja większości zabytków nie jest znana. Kilka egzemplarzy jednego wydania wybranych map Polski a przy tym pojedyncze mapy krajów egzotycznych, świadczą raczej o przypadkowości gromadzenia zbiorów tworzonych częściowo dzięki donacjom.

Do najcenniejszych zabytków należą mapy z atlasów niderlandzkich i angielskich wydawanych w XVI i XVII w. Z atlasu Abrahama Orteliusa *Theatrum Orbis Terrarum*, wydawanego w Antwerpii w latach 1570-1612, zachowały się aż cztery egzemplarze mapy Polski opracowanej przez Wacława Grodeckiego oraz jej późniejsza wersja zredagowana przez Andrzeja Pograbkę. Obie mapy były najczęściej reprodukowanym opracowaniem kartograficznym Polski. Z obszernego dzieła Orteliusa oprócz mapy Polski w Fawley Court znajdowała się także mapa Pomorza, Inflant, Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego. Dziełem innego wybitnego kartografa Gerarda Mercatora jest mapa Polski zamieszczona w *Atlantis pars altera* wydanym w Duinsburgu 1595 r. Interesującym polonikiem pozostaje również mapa Polski Jana Janssoniusa z *Atlas Novus Sive Theatrum Orbis Terrarum* wydanego w Amsterdamie ok. 1650 r. Z atlasu angielskiego kartografa Johna Speeda *A Prospect of the Most Famous Parts of the World* wydanego w 1627 r. pochodzą, oprócz mapy Polski z 1626 r., trzy inne – przedstawiające Europę, Niemcy i Węgry.

W grupie XVIII-wiecznych map atlasowych znajdują się głównie mapy Polski. Tereny dawnej Rzeczypospolitej pokazują także mapy Giovanniego Antoniego Rizzi-Zannoniego wydane przez Antonio Zatta w Wenecji w roku 1781. Ponadto z obszernego dzieła Georga Brauna i Fransa Hogenberga *Civitates Orbis Terrarum* wydanego w Kolonii ok. 1617 r. zachowała się seria widoków miast polskich – Krakowa, Łowicza i Kalwarii Zebrzydowskiej. Jedyna natomiast panorama Warszawy w zbiorach Fawley Court jest dziełem Eliasa Boeckea, wzorowanym na rycinie Gabriela Pérelle'a a będącej najwierniejszym powtórzeniem widoku Erika Dahlberga powstałego w 1656 r.

Możemy tu przedstawić dokładniejszy opis kolekcji starych druków, rękopisów oraz druków ulotnych i czasopism XIX w., stanowiących najcenniejszą część zbiorów bibliotecznych. Zostały uporządkowane w latach 2000-2004 przez zespół pracowników Biblioteki Narodowej w Warszawie<sup>25</sup>, inwentarze

<sup>24</sup> Za konsultację opisu dziękuję Lucynie Szaniawskiej z Zakładu Kartografii Biblioteki Narodowej.

<sup>25</sup> Zespół w składzie: M. Wrede, Anna Milewicz (spuścizna ks. J. Jarzębowskiego), Andrzej Kaszlej, Agnieszka Fabiańska (rękopisy średniowieczne i dokumenty), Z. Głowicka (druki ulotne),

rękopisów i starych druków (dokumentujące stan na koniec 2003 r.) są dostępne w Muzeum, kopie za zgodą dyrektora Muzeum może być udostępniona w Zakładzie Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej w Warszawie. Omówienia tych kolekcji prezentujemy poniżej.

### Kolekcja starych druków

(Opis przygotowała Maria Brynda na podstawie katalogu opracowanego przez M. Bryndę wspólnie z Michałem Spandowskim).

Kolekcja starych druków liczy 444 dzieła w 488 woluminach, druki z XVI w. obejmują 71 pozycji w 67 woluminach, druki XVII w. 157 pozycji w 137 woluminach, druki XVIII w. 209 pozycji w 277 woluminach. Tak pod względem autorstwa tekstów i ich treści jak pod względem miejsca wydania przeważają w tym zespole polonika – ponad 60% edycji notuje *Bibliografia polska* Karola Estreichera. Dotyczy to w takich samych proporcjach wszystkich trzech wieków. Tematami zarówno poloników jak i pozostałych dzieł jest przede wszystkim historia Polski, historia powszechna i w znacznie mniejszym stopniu teologia.

Żadna zwarta część tego księgozbioru nie nosi śladów przynależności do jakiegokolwiek wcześniejszej kolekcji tak polskiej, jak angielskiej; został on zebrany głównie przez ks. Jarzębowskiego i stanowi wyraz jego pasji antykwarycznej, kolekcjonerskiej i przede wszystkim patriotycznej. Druki pochodzą z darów, zakupów i wszelkich znalezisk. Prawie trzecia część książek wykazuje wcześniejsze proveniencyjne związki z polskimi właścicielami lub wywodzi się z byłych polskich księgozbiorów historycznych, są to jednak na ogół pojedyncze egzemplarze z kilkoma wyjątkami. Z daru W. Buchowskiego, zbieracza militariów, który swoją kolekcję polskiej białej broni ofiarował Muzeum w 1966 r., pochodzi grupa sześciu woluminów. Tylko o trzech XVIII-wiecznych drukach można powiedzieć z pewnością, że trafiły do Muzeum za pośrednictwem paryskiego antykwariusza L.D. Truszkowskiego. Z rozproszonych wielkich polskich kolekcji księgozbiór posiada egzemplarze: z Biblioteki Załuskich (dwa dubletowe egzemplarze), Biblioteki Łańcuckiej Potockich, Mniszchów z Wiśniowca, Popielów w Czaplach Wielkich, Dzieduszyckich z Poturzycy a także dublety Bibliotek Jagiellońskiej, Kórnickiej, Publicznej Wileńskiej, Polskiej w Paryżu, Uniwersyteckiej we Lwowie. Kilkanaście tomów ma wyraźne wpisy proveniencyjne historycznych księgozbiorów zakonnych m.in.: bernardynów z Wilna i z Jarmolińców, kamedułów z Bielán pod Warszawą, jezuitów z Ostroga i z Warszawy czy karmelitów bosych z Kraśnika.

Inkunabuły reprezentuje siedem edycji w siedmiu woluminach dzieł o tematyce teologicznej. Dwa popularne średniowieczne podręczniki teologii moralnej i prawa kanonicznego *Supplementum Summae Pisanellae* Nicolausa de Auximo (Wenecja, Franciscus Renner et Nicolaus de Francofordia, 1476) i *Summa Angelica* błogosławionego Anioła Carletiego z Chivasso (Wenecja, Georg Arrivabene, 1489) zdobione są iluminowanymi inicjałami. Pozostałe to: dzieła zebrane św. Anzelma z Canterbury (Norymberga, Kaspar Hochfeder, 1491), dwie edycje *Sermones de laudibus sanctorum* Roberta Caraccioli (Wenecja, Georg Arrivabene, 1489 i Reutlingen, Michael Greyff, 1495), pochodząca ze słynnej weneckiej oficyny Alda Manucjusza edycja listów wszystkich w języku włoskim św. Katarzyny z Sieny (1500) oraz *Philosophiae consolatio* Boecjusza, (Lyon, Jean Du Pré, 1493/4). To właśnie ten egzemplarz kazań R. Caraccioli z 1495 r. nosi XVII-wieczny wpis proveniencyjny biblioteki warszawskich kamedułów na Bielanach. Wolumin najśłynniejszego dzieła Boecjusza posiada doskonale zachowaną luksusową oprawę wybitnego francuskiego introligatora pierwszej połowy XIX w. René Simiera, opatrzoną jego rzadko występującą autorską sygnaturą.

Druki XVI-wieczne to niewątpliwie najcenniejszy fragment całej kolekcji, przede wszystkim z punktu widzenia polskiej bibliografii narodowej. Ten nieliczny, ale zaskakująco pieczołowicie dobrany zestaw druków zawiera aż 15 wyjątkowo cennych XVI-wiecznych edycji tłoczni krakowskich, mają one także znaczną wartość historyczną i kolekcjonerską. Większa część tego zasobu to wyjątkowo ważne polonika, edycje nierzadko fundamentalnych dzieł epoki, ale także druki zachowane dzisiaj w polskich bibliotekach w nielicznych i często uszkodzonych egzemplarzach.

Szczególnym cymelium tej części kolekcji jest prawie kompletny egzemplarz *Statutu Łaskiego (Commune inciti Poloniae Regni privilegium...*, War. B., Kraków, Jan Haller, 1506) – monumentalnego dzieła kodyfikującego polskie prawo, a zarazem największego przedsięwzięcia typograficznego u zarania polskiego drukarstwa. Egzemplarz ten został ofiarowany ks. Jarzębowskiemu przez Jerzego Komornickiego, wychowanka z Bielan, który wywieziony przez Niemców na roboty w głąb Rzeszy zauważył ów kodeks w stosie polskich druków przeznaczonych do spalenia. Kopnął weń, okazując niby pogardę dla polskiej księgi, a gdy nikt nie widział, nakrył tom chrustem. Po skończonej pracy ukrył chyłkiem *Statut...* i po wojnie, odszukawszy swego dawnego wychowawcę, księgę mu darował w zamian za pobłogosławienie małżeństwa. Egzemplarz został opatrzony przez gen. Hallera, poczuwającego się do związku z drukarzem tomu Janem Hallerem, odręczną notatką poświadczającą historię księgi uratowanej od zagłady „ze stosu książek palonych przez Niemców w roku klęski 1939/40 w Warszawie”.

Biblioteka posiada nieomal komplet podstawowych tekstów dziejopisarstwa staropolskiego: Filipa Kallimacha *De rebus gestis a Vladislao Polonorum*



*atque Hungarorum rege libri tres* (Kraków, Oficyna Łazarzowa, 1582), Macieja Miechowity *Tractatus de duabus Sarmatiis* (edycja w języku włoskim – Wenecja 1561), Jana Herburta *Chronica sive historiae Polonicae compendiosa descriptio* (Bazylea, Officina Oporiniana, 1571), Marcina Kromera *De origine et rebus gestis Polonorum libri tres* (dwie edycje bazylejskie drukarni Oporyna z 1558 i 1568 r. i jedna w Kolonii, Officina Birckmaniana, 1589) Johanna Pistoriusa *Polonicae historiae corpus* (Bazylea, Officina Henriceptriana, 1582).

Wyjątkową wartość, również ze względu na stosunkowo dobry stan zachowania okazałych tłoczonych in folio egzemplarzy, posiada komplet czterech wielkich edycji pierwszych polskich przekładów całego tekstu Pisma Świętego. Przede wszystkim pierwsze wydanie pierwszego polskiego tłumaczenia Starego i Nowego Testamentu tzw. *Biblia Leopoldy* (Kraków, Mikołaj i Stanisław Szarfenbergerowie, 1560-1561) – okazały tom zdobiony 284 drzeworytami. Nie mniej cenna jest przygotowana przez obóz różnowierczy kalwińska tzw. *Biblia brzeska*, zwana również pińczowską lub radziwiłowską (Brześć Litewski, Drukarnia Radziwiłowska, 1563). Dwie kolejne pozycje to drugie wydanie *Biblii Leopoldy* (Kraków, Mikołaj Szarfenberger, 1575) i pierwsze wydanie *Biblii* w przekładzie Jakuba Wujka, drukowane nakładem prymasa Stanisława Karnkowskiego (Kraków, Drukarnia Łazarzowa, 1599) – najlepszy ówczesny przekład Pisma Świętego, niezmienny do połowy XIX w. Egzemplarz *Biblii brzeskiej* pochodzi ze zbiorów zmarłego w Londynie w 1865 r. ordynata Tomasza Zamoyskiego.

Wśród pięciu znajdujących się w bibliotece egzemplarzy różnych edycji (Dillingen 1557, Paryż 1560, Wiedeń 1561, Antwerpia 1563) najcenniejsze jest pierwsze wydanie pierwszej części *Confessio fidei catholicae christiana* Stanisława Hozjusza (Kraków, dziedzice Marka Szarfenberga, 1553) w oprawie krakowskiej zdobionej tzw. radełkiem jagiellońskim, czyli tłoczonymi na skórze obu okładek królewskimi wizerunkami Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta, Bony i Izabelli. Egzemplarz ten należał w XVII w. do dominikanów w Sejnach.

Krótki utwór Andrzeja Frycza Modrzewskiego *Lascius sive de poena homicidi* (Kraków, Hieronim Wietor, 1543), napisany w formie senackiej mowy Hieronima Łaskiego, tak jak wszystkie pierwodruki tekstów Frycza należy do dużych rzadkości bibliofilskich. Egzemplarz pochodzi z biblioteki księży marianów w Mariampolu, wcześniej był własnością pijarów ze Szczucina. Egzemplarz dzieła Stanisława Orzechowskiego *Quincvnx, to jest Wzor Korony Polskiej* (wyd. 1, War. A, Kraków, Łazarz Andrysowic, 1564), będący kiedyś własnością autora, pochodzi z rozproszonej, bogatej w cenne polonika biblioteki Popielów w Czaplach Wielkich na kielecczyźnie.

Wśród druków XVII- i XVIII-wiecznych zasadniczą grupę stanowi zespół tzw. poloników zagranicznych, edycji tłoczonych w oficynach zachodniej

Europy w istotnym stopniu dotyczących spraw Polski, przede wszystkim jej historii, a także bieżących wydarzeń politycznych. Jest to dość reprezentatywny zestaw tytułów odzwierciedlających zainteresowanie Europy Rzeczypospolitą Obojga Narodów i tę cechę należy podkreślić szczególnie w stosunku do tak niewielkiej biblioteki, kompletowanej stosunkowo krótko i bez większych możliwości finansowych. Zdecydowanie przeważają tu edycje holenderskie, angielskie i francuskie, a prawie nie ma tekstów, autorów i edycji niemieckich. Największe z nich to na przykład *Respublica sive status Regni Poloniae*, słynna, należąca do serii monograficznych opisów państw edycja drukarni Elzevirów z Lejdy (1626<sup>26</sup>) czy też pierwszy w języku angielskim wszechstronny obraz Polski, autorstwa uczonego lekarza irlandzkiego Bernarda Connora przebywającego jakiś czas u boku króla Jana III Sobieskiego *The history of Poland in several letters ...* (t. 1-2, Londyn, 1698). Jeden z najobszerniejszych opisów Polski, sporządzony przez Andreasa Cellariususa, później tłumaczony i często wznawiany to *Regni Poloniae Magnique Ducatus Lituaniae omniumque regionum juri Polonico subjectorum novissima descriptio...* (Amsterdam 1659). Wymienić należy także angielskie tłumaczenie relacji wieloletniego dworzanina króla Jana Kazimierza Gasparda de Tende (*An account of Poland, containing a geographical description of the country...*, 1698); traktat o królestwie polskim napisany przez dworzanina francuskiego towarzyszącego orszakowi królowej Marii Ludwiki Jeana Le Laboureur *Relation du voyage de la royne de Pologne...* (Paryż 1647).

O zaangażowaniu kolekcjonerskim i głębszej myśli w doborze materiału świadczy nie tylko obecność dzieł podstawowych, których tytuł określa temat, ale również zaistnienie w księgozbiorze zasadniczych tekstów epoki, które, podejmując sprawy uniwersalne, na ogół skromnie wypowiadają się o Polsce. Znajdziemy tu dwie amsterdamskie edycje klasycznego dzieła najwybitniejszego umysłu prawno-politycznego swoich czasów Hugona Grotiusa (*De iure belli ac pacis*, 1670 i 1735), Johna Barcleya *Satyricon*, w którym autor prezentując charaktery narodów Europy opisał polskie „barbarzyństwo”, nie dostrzegając w Polakach żadnych cech pozytywnych (Lejda 1674), Samuela Pufendorfa wstęp do historii państw europejskich, gdzie autor świetnie znający realia Rzeczypospolitej poświęca jej jedynie lakoniczne wzmianki (edycja angielska: *An introduction to the history of the principal Kingdoms...*, Londyn 1700), najlepszy opis rozłamu elekcyjnego po śmierci króla Jana Sobieskiego pióra Michela Davida de La Bizardièrre (*Histoire de la scission ou division arrive'e en Pologne...*, Paryż 1699).

Księgozbiór w Fawley Court posiada po kilka egzemplarzy różnych XVIII-wiecznych wydań opisów historycznych Polski, powstałych na tle

<sup>26</sup> Egzemplarz znajduje się także w zbiorach Biblioteki Polskiej POSK w Londynie.

zainteresowania Europy postępującym upadkiem Polski, intrygami wokół wolnych elekcji, wreszcie rozbiorami. Są to zwykle edycje popularne, na ogół małej wartości, takie jak Jean Baptiste Desroches *The History of Poland Under Augustus II...* (Londyn 1734) czy też Pierre Joseph de Solignac *Histoire générale de Pologne...* (Paryż 1750) albo Benjamin Vaughan *Lettres on the subject of the concert of princes and the dismemberment of Poland and France...* (Londyn 1793).

Nieliczne w tym księgozbiornie rzadkości bibliograficzne, których żaden egzemplarz nie został odnotowany w żadnej z polskich bibliotek krajowych, to cztery drobne relacje związane z odsieczą wiedeńską 1683 r., dwie broszury niemieckie poświęcone tzw. tumułowi toruńskiemu z 1724 r. i jedna z wielu francuskich mów pogrzebowych na śmierć króla Stanisława Leszczyńskiego w 1766 r.<sup>27</sup>

Wyjątkową rzadkością bibliograficzną jest portugalska edycja reguły zgromadzenia marianów drukowana w Lizbonie w 1757 r. Tego rodzaju druki, ukażące się w niewielkich nakładach, nierozprowadzane szeroko, ulegały zwykle zużyciu i nie dotrwały do naszych czasów. Takim rzadkim drukiem jest także oxfordzka edycja *Logiki* autorstwa polskiego jezuitę Marcina Śmigleckiego, wybitnego polemisty religijnego i teologa, który zyskał europejską sławę filozofa arystoteliańskiego w Anglii i Francji (*Logica...*, Oxford 1634<sup>28</sup>). Nosi ona znaki proveniencyjne Marcina Chwaliszewskiego oraz Muzeum polskiego im hr. Władysława Tyszkiewicza. Katalogi polskich bibliotek nie notują też relacji Macieja Tytlewskiego z wojny polsko-tureckiej oraz bitew pod Cecorą i Chocimiem (*Relacion diaria de las guerras tenidas entre Polacos y Turcos por los anos 1620 y 1621...*, Madryt 1623<sup>29</sup>) ani mowy przyszłego kanclerza Jerzego Ossolińskiego wygłoszonej w czasie jego poselstwa do Anglii (*A true copy of the latine oration ... to his maiestie at White Hall ... 11 of March 1620...*, Londyn 1621<sup>30</sup>).

Wartość bibliofilską i historyczną mają zawsze egzemplarze pochodzące z kolekcji monarszych lub z nimi związane. Biblioteka posiada unikatowy

<sup>27</sup> *A journal or a most particular account of all that passed in the late siege of Vienna...*, London 1684; *Relation du siege de Vienne mis par les Turcs...*, Toulouse: Jean Boude 1684; *Primera [tercera, quinta] relacam historica pertencente ao estado successos et progressos da Liga Sagrada contra Turcos...*, [Lisboa 1687-1688]; *Relation du siege de Vienne mis par les Turcs...*, [Toulouse: Jean Boude, 1684]; *Erwegung Derer Reflexionen und anderer Einwendungen, welche beygebracht werden zu erweisen, dass die blutige Thornische Handlung Dem Olivischen Frieden nicht solle zuwider seyn*, [b.m.] 1725; *Eylfertiger und zu weiterer Uberlegung gethaner Versuch, Wie etwa unter dem Titul Genuina Ratiocinatio circa Decretum ejusque Executionem in Negotio Thorunensi...*, [Hamburg 1725]; Louis Demenge, *Oraison funebre de ... prince Stanislas I roi de Pologne, duc de Lorraine et de Bar...*, Epinal [1766].

<sup>28</sup> Egzemplarz znajduje się także w zbiorach Biblioteki Polskiej POSK w Londynie.

<sup>29</sup> Egzemplarz znajduje się także w zbiorach Biblioteki Polskiej POSK w Londynie.

<sup>30</sup> Egzemplarz znajduje się także w zbiorach Biblioteki Polskiej POSK w Londynie.

wolumin należący do księgozbioru króla Zygmunta III Wazy, nieodnotowany dotychczas w literaturze przedmiotu. Jest to bardzo dobrze zachowany wolumin oprawiony w czerwono-brunatną skórę naciągniętą na drewniane deski okładin i zdobioną tłoczonym złotem superexlibrisem królewskim: na czteropolewej tarczy z herbami Polski i Litwy w polu sercowym mniejsza czteropolewa tarcza z herbami Szwecji i Gotlandii i herbem Wazów w środku, całość okolona łańcuchem Orderu Złotego Runa (Jan David, *Veridicus Christianus*, Antwerpen, Officina Plantiniana, 1601). Drugim królewskim egzemplarzem jest oprawiony w czerwony marokini modlitewnik z donacyjnym superexlibrisem królowej Francji Marii Leszczyńskiej: owalna tarcza mieszcząca w sobie dwa mniejsze owale z herbami królestwa Francji i Polski z herbem Wieniawa rodu Leszczyńskich w polu sercowym (*Office de la Semaine Sainte en latin et en françois...* Paryż 1728).

Po przewiezieniu zbiorów z Fawley Court do Lichenia dołączono do kolekcji kilkadziesiąt starych druków z Seminarium Księży Marianów w Lublinie. Nie są opracowane, nie posiadają opisów i nie są udostępniane.

### Zbiór rękopisów

(Opisany na podstawie *Inwentarza* opracowanego przez Marię Wrede i Annę Milewicz, przy współpracy Agnieszki Fabiańskiej i Andrzeja Kaszleja).

Początkiem kolekcji rękopisów było muzeum utworzone przy Kolegium Księży Marianów na warszawskich Bielanych. Znajdujące się w nim zabytki nie były zinwentaryzowane, stąd nie zawsze możliwe jest stwierdzenie ich pierwotnej przynależności i drogi do zbiorów bielańskich. Część materiałów nosi ślady wcześniejszych porządków, ale wszystkie mają układ zmieniany wielokrotnie tak przez samego ks. Jarzębowskiego, jak i przez następców, zależnie od bieżących celów dydaktycznych. Materiały włączone do kolekcji po jego śmierci w 1964 r. nie są już aż tak przemieszane, w wielu wypadkach udało się odczytać porządek pierwotny. Nie mogliśmy niestety odtworzyć zatartych powiązań proveniencyjnych, gdyż nigdy nie prowadzono właściwej rejestracji nabytków, czerpane z różnych źródeł wiadomości o pochodzeniu obiektów wymagają weryfikacji. Staraliśmy się w miarę możliwości zachować zamiysł twórcy Muzeum i przyjęty przez niego porządek zbioru. Prezentowany układ jest niekonsekwentny, w znacznym stopniu niekoherentny, ale respektuje zastane podziały, często także tytuły jednostek wprowadzone przez poprzednich opiekunów muzeum. Staraliśmy się o ich zachowanie nie tylko z szacunku należnego ich pracy, ale także z powodu cytowania źródeł w dotychczasowych układach i z dotychczasowymi tytułami w opracowaniach naukowych i edycjach.

Zbiór zawiera pięć zespołów różnych materiałów, przede wszystkim spuściznę ks. J. Jarzębowskiego i zgromadzone przez niego materiały do dziejów powstania styczniowego, kolekcje dokumentów i autografów oraz materiałów dokumentujących działania Polaków w czasie II wojny światowej, a także spuścizny i kombatantów i emigrantów oraz materiały związane z Polonią (dokładniejsze omówienie zawartości poszczególnych działów zob. *Omówienie zawartości zbioru rękopisów przechowywanego w Muzeum Księży Marianów im. Ks. Józefa Jarzębowskiego w Licheniu Starym*, s. 145-164).

Już w Licheniu, po przewiezieniu zbiorów z Wielkiej Brytanii, dołączono do kolekcji kilkanaście prywatnych dokumentów z okresu staropolskiego oraz fragment materiałów związanych z ks. Józefem Poniatowskim. Nie posiadają one jeszcze opisów i nie są udostępnione.

### Druki ulotne i czasopisma XIX w. z Fawley Court

(Opis przygotowała Zofia Głowicka na podstawie własnego *Inwentarza druków ulotnych i czasopism*).

Kolekcja druków ulotnych składa się 330 pozycji (715 k.) oryginalnych i kopii. Pochodzą z lat 1815-1913 w większości z Tek E. Maliszewskiego, z dubletów Ossolineum, z dubletów Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu, z dubletów Biblioteki Ordynacji Zamojskiej. Część z nich była przechowywana w muzeum przy Kolegium Księży Marianów na warszawskich Bielanych, do Fawley Court zostały przywiezione w latach 1958-1960.

Na kolekcję składają się druki:

1. dokumenty powstałe 1830-1831 i 1846 oraz publicystyka krajowa i zagraniczna z lat 1815-1860;
2. dokumenty władz powstania styczniowego z lat 1862-1864;
3. dokumenty życia społecznego okresu powstania styczniowego z lat 1861-1864;
4. sprawozdania, ustawy i odezwy organizacji emigracyjnych z lat 1861-1913;
5. publicystyka, druki okolicznościowe, prasa emigracyjna i krajowa z lat 1861-1913.

Zbiór druków ulotnych i czasopism XIX w. z Fawley Court jest niezwykle cenną kolekcją, tym cenniejszą, że w czasie II wojny światowej uległy zniszczeniu biblioteki i muzea posiadające niegdyś podobnego rodzaju materiały (Biblioteka Narodowa, Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej), odcięty też został dostęp do przechowywanej we Lwowie części zbiorów Biblioteki Ossolineum. Wiele z zachowanych tu druków istnieje w jednym tylko egzemplarzu, są światowymi unikatami.

W całym zespole najstarsze druki ulotne to krajowa i zagraniczna publicystyka z okresu przed powstaniem listopadowym, jest też dziewięć publikacji z lat 1830-1832. Najwcześniejszym drukiem jest ulotka wydana w Warszawie 2 XII 1830 r. przez Radę Administracyjną, podpisana przez Michała Radziwiłła i rozpoczynająca się zawołaniem: „*Polacy!*” [Inc.: *W pośród nawału prac rozmaitych, z których każda, przeważnym wpływem swoim na dobro publiczne, wyłącznego prawie poświęcenia się Rady wymaga...*]. Z okresem Wiosny Ludów lat 1846-1848 związanych jest 11 druków. Spośród czasopism „Czas”, „Demokrata Polski”, „Wiadomości Polityczne” i „Trzeci Maj” są to tytuły emigracyjne wydawane w Paryżu, w zbiorze znajdują się numery z lat 1833-1858; „Demokrata Polski” to czasopismo wychodzące w Londynie (numery z lat 1851-1862) oraz „Przyjaciel Ludu” wychodzący w Lesznie (rok 1839) i „Kurier Warszawski” (pojedyncze numery z roku 1861 i 1864).

Szczególnie cenną i najliczniejszą grupę w tej kolekcji stanowią publikowane jako druki ulotne dokumenty różnych ugrupowań politycznych i władz z okresu powstania styczniowego. Są to odezwy Rządu Narodowego i różnych władz powstania, ogłoszenia i rozkazy dzienne Naczelnika m. Warszawy informujące o sytuacji społeczno-politycznej i militarnej kraju i stolicy, choć w niektórych wypadkach ich publikacja była jedynie namiastką funkcjonowania organów władzy. Są to skierowane do szerokiej publiczności numerowane lub tylko opatrzone datą dzienną Rozkazy, będące swego rodzaju komunikatami władz miejskich, których treść odzwierciedla duże zapotrzebowanie na informacje z pola walki i wydarzeń codziennych w Warszawie. Ukazało się ich w sumie 32, w zbiorze Muzeum im J. Jarzębowskiego jest 29 numerów. Druki ulotne informowały też o odbiorze powstania w ówczesnej Europie przez dwory panujące i społeczeństwa sąsiednich państw. Drukowane dokumenty Wydziału Policji Rządu Narodowego to przede wszystkim rozporządzenia Policji Narodowej, które tak jak dokumenty Wydziału Wojny Rządu Narodowego, rozkazy dzienne i instrukcje wojskowe oraz dokumenty terenowych władz cywilnych stanowią podstawowe źródło wiedzy o funkcjonowaniu władz powstańczych i działaniach, które normowały. Znajduje się tu także *Instrukcja dla formowania partyzanckich oddziałów pieszych* oraz *Instrukcja powstańcza* informująca o obowiązkach oddziałów powstańczych względem władz cywilnych. Część z tych druków została opublikowana w wydawnictwie *Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty* (Wrocław 1961-1986).

Osobną grupę stanowią materiały propagandowe i różnego rodzaju dokumenty życia społecznego okresu manifestacji patriotycznych poprzedzających wybuch i z okresu samego powstania z lat 1861-1864 – afisze i anonse uroczystości kościelnych i patriotycznych, pieśni i modlitwy, odezwy, listy, kazania, nekrologi, gazetki, programy koncertów. Przykładem może być mający

wzbudzać patriotyczną refleksję nekrolog Joachima Lelewela<sup>31</sup>. Naiwna prostota form graficznych wzrusza do dziś w zaproszeniach na patriotyczne nabożeństwa podpisanych przez druciarzy z okolic Warszawy czy dziewice polskie. Włączenie do programu ruchu narodowego hasła równouprawnienia wszystkich wyznań znalazło odpowiedź w solidarystycznych drukach skierowanych do Żydów<sup>32</sup>.

Drugą stroną rzeczywistości ukazują obwieszczenia, rozporządzenia i wyroki ogłaszane przez władze zaborcze. Wydawał je rosyjski gen. Karl Lambert namiestnik Królestwa Polskiego w 1861 r.<sup>33</sup>, a także gen. Michaił Nikołajewicz Murawjow w 1863 r.<sup>34</sup>

Wydarzenia w Polsce wzbudzały szerokie zainteresowanie pozostających na emigracji Polaków i społeczeństw wszystkich właściwie krajów europejskich. Echa powstania wracały po latach w drukach ulotnych i okolicznościowych publikacjach. Może o tym świadczyć także zbiór sprawozdań, ustaw i odezwo organizacji emigracyjnych z lat 1861-1913 oraz publicystyka, druki okolicznościowe, pojedyncze numery prasy emigracyjnej i krajowej z lat 1861-1913. Wśród nich liczna grupa druków zawiera patriotyczno-religijne wiersze i pieśni wydawane ku pokrzepieniu serc, temu też służyć miały uroczyste obchody rocznic przypominających postacie wielkich Polaków, takich jak T. Kościuszko czy J. Lelewel, oraz rocznic ważnych wydarzeń, o czym przypominały odpowiednie ulotki, jak np. zawiadomienie o demonstracji publicznej w Londynie 15 II 1865 r. „dla uczczenia pamiątki bohaterskiego Powstania Styczniowego z jak największą dla sprawy narodowej korzyścią”<sup>35</sup>.

W przededniu powstania styczniowego, w okresie wzmożonych napięć politycznych w Królestwie Polskim 1861-1862 prasa oficjalna działała niejako obok rzeczywistego nurtu zainteresowań społeczeństwa, nie mogąc notować

---

<sup>31</sup> [Inc.: *Joachim Lelewel urodził się na Mazowszu d. 22 marca 1786 r...*], dzień 10 Czerwca 1861 r. [S.l. : s.n., 1861].

<sup>32</sup> *Do Braci Polaków Wyznania Mojżeszowego*. [Inc.: *Bracia Izraelici! Naczelna Władza, złożona w nasze ręce wolą Narodu w celu oswobodzenia Ojczyzny, daje nam moc i prawo zawezwać wszystkich rodaków do wspólnej pracy...*], [Warszawa d. 22 Czerwca 1863], Rząd Narodowy.

<sup>33</sup> *Mieszkańcy Królestwa Polskiego!* [Inc.: *Od czasu objęcia zarządu Królestwa, miałem nadzieję, środkami łagodnymi, przywrócić naruszoną w Kraju spokojność...*], w Warszawie d. 2/14 Października 1861 [tekst równoległy ros., pol.]. [Inc.: *Z mocy Najwyższego Jego Cesarsko-Królewskiej Mości rozkazu, Królestwo Polskie ogłasza jako zostające w stanie wojennym...*], w Warszawie d. 2/14 Października 1861 roku [tekst równoległy ros., pol.].

<sup>34</sup> *Okolne zalecenia p. głównego naczelnika kraju i dowodzącego wojskiem wileńskim wojennego okręgu, naczelnikom gubernij wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej i mińskiej, z d. 26 sierpnia 1863 r.* [tekst równoległy ros., pol.].

<sup>35</sup> *Obywatelu!* [Inc.: *Komitet Polski na Wielką Brytanią i Irlandyą chce urządzać demonstracją publiczną w Londynie w dniu 15 lutego b.r. dla uczczenia pamiątki bohaterskiego Powstania Styczniowego z jak największą dla sprawy narodowej korzyścią...*], Londyn, dnia 4 lutego 1865.

przejawów ogólnego wzburzenia z uwagi na cenzurę prewencyjną. W sytuacji ogólnego napięcia politycznego, zmierzającego coraz wyraźniej ku zbrojnej konfrontacji między społeczeństwem polskim a rosyjskimi władzami okupacyjnymi, pojawiła się zupełnie nowa i nieznana dotąd w Polsce forma prasy – prasa konspiracyjna. Wydawano ją w warunkach konspiracyjnych metodami często prymitywnymi, takimi jak litografia czy prosty skład drukarski odbijany na urządzeniach do produkcji kopii korektorskich. Znaczna część tych publikacji ukazywała się potajemnie w Warszawie i była rozpowszechniana systemem kolportażu konspiracyjnego mimo ścisłego nadzoru policyjnego. Po utworzeniu w maju 1863 r. Rządu Narodowego, jednoczącego obozy Czerwonych i Białych, powstał także Wydział Prasy Rządu Narodowego organizujący druk i wspomagający wydawców. Prasę tajną związaną z powstaniem styczniowym wydawano głównie w Królestwie Polskim, ale również na Litwie i Białorusi, w Galicji i na Ukrainie. Ogółem ukazały się 304 numery (wydania) tej prasy. Najwięcej numerów, bo aż 45, wydała redakcja „Strażnicy”, najdłużej ukazującego się pisma konspiracyjnego, wydawanego w Warszawie od 1 VIII 1861 r. do 22 V 1863 r. W muzeum jest tych numerów 16. „Strażnica” była pismem grupy tzw. Sybiraków, środowiska o programie centrystycznym, skupionej wokół redaktora Agatona Gillera. Szczególne jej znaczenie polega na tym, że powstała jako pierwsza, a utrzymała się do maja 1863 r., okresu pełnego rozwoju zbrojnej walki powstańczej. Inne pisma ukazywały się tylko przez kilka miesięcy przedpowstaniowych lub popowstaniowych.

Z 17 numerów czasopisma „Ruch”, które ukazywało się od 5 VII 1862 r. do 14 VII 1863 r., w zbiorze jest ich 12. Było ono organem Rządu Narodowego, publikującym główne materiały polityczne władz powstania. „Ruch” nie zawsze reagował dostatecznie prędko na wydarzenia militarne, toteż zadania informacyjne w tym zakresie zlecono wydawnictwu „Wiadomości z Pola Bitwy”, które zmieniając parokrotnie tytuł przetrwało od 10 II 1863 do 9 IV 1864. Ukazało się w sumie 15 jego numerów – tu zachowały się cztery numery „Wiadomości z Pola Bitwy”. Wśród innych czasopism na wyróżnienie zasługuje „Niepodległość”, której 11 numerów wychodziło między 14 VII 1863 r. a 17 III 1864 r. – w zbiorze jest siedem numerów.

Konspiracyjna prasa z lat 1861-1864 była w swej linii politycznej dość zróżnicowana, a zmiany w programie kierownictwa powstania znajdowały żywy oddźwięk na łamach tajnych czasopism. Kolportowana potajemnie wśród wszystkich środowisk społecznych popierających czynną walkę o niepodległość odegrała wielką rolę w politycznych dziejach tego okresu. W historii całej prasy światowej była to pierwsza prasa tajna i konspiracyjna na tak wysokim poziomie, która zyskała aż takie znaczenie w działaniach społeczeństwa.



\*\*\*

Przedstawione w artykule Muzeum Księży Marianów im. Ks. Józefa Jarzębowskiego nie istnieje już w formie, którą przyszło nam badać i opisywać w latach 2000-2005. Mieściło się w pięknym pałacu Fawley Court, który był wówczas przede wszystkim Domem Zgromadzenia Księży Marianów, gdzie kilkunastoma seniorami, podopiecznymi i rezydentami zajmowały się zakonnice z parafii na Ealingu w Londynie. W pokojach Domu Pielgrzyma mieszkali także uczniowie letnich kursów języka angielskiego organizowanych przez zarząd prowincji Zgromadzenia. Pokoje w barakach i dawne szkolne sale w pałacu wynajmowano (nie tylko Polakom), na różne imprezy, kursy, spotkania oraz wesela, które obsługiwała pałacowa kuchnia. Goście tych imprez czasami zwiedzali także wystawę w muzeum.

Było jednak wydarzenie stanowiące kulminację roku wydarzeń w Fawley Court, kiedy to ekspozycja muzealna była odwiedzana masowo. Doroczne obchody święta Zesłania Ducha Świętego, czyli Zielone Świątki, gromadziły w tej podlondyńskiej „emigracyjnej Częstochowie” kilkaset – może dwa tysiące osób. Uroczyste nabożeństwo i odpust, a potem zastawione namiotami pałacowe ogrody były miejscem radosnego pikniku i spotkań absolwentów szkoły z całymi rodzinami i przedstawicielami brytyjskiej Polonii. Tym właśnie najważniejszym gościom muzeum prezentowało nowe nabytki i nowe aranżacje specjalnie na tę okazję odświeżanej wystawy.

Po sprzedaniu pałacu i przeniesieniu zbiorów do Polski przestał istnieć cały fragment emigracyjnej rzeczywistości, w której Muzeum Księży Marianów miało swoje bardzo istotne miejsce. Szkoła dla chłopców, potem sanktuarium w Fawley Court i istniejące przy nich muzeum, kultywowały wizję wytęsknionej Polski, romantyczny patriotyzm tych, którzy do Kraju wrócić nie mogli. W sanktuarium w Licheniu rola muzealnych kolekcji zmieniła się radykalnie, część eksponatów nie odegra już nigdy takiej roli jak w Fawley Court. Bo tylko tam plama na suknie mogła być swoistym eksponatem w muzealnej gablocie – był w niej eksponowany okruch głowy cukru, troskliwie przewieziony przez całą syberyjską zsyłkę przez matkę, która zachowała ten okruch dla dziecka na najczarniejszą godzinę. Przeszli cały szlak uciekinierów z 2. Korpusem Wojska Polskiego, trafili do Wielkiej Brytanii. Najczarniejsza godzina nie nadeszła i matka w podziękę Bogu ofiarowała ten okruch do polskiego muzeum, gdzie znalazł swoje miejsce wśród innych syberyjskich pamiątek. Ale letnia burza otworzyła okno, deszcz zalał gablotę i została tylko plama...

## Bibliografia

- Bohdanowicz A., *Ojcowie Marianie dostali angielski dwór Fawley Court pod opiekę, po latach sprzedali go po cichu za 12 mln funtów*, [online] <https://natemat.pl/72187,ojcowie-marianie-dostali-angielski-dwor-fawley-court-pod-opieke-po-latach-sprzedali-go-po-cichu-za-12-mln> [dostęp 01.03.2020].
- Buchowski, Witold Adam Donat, [w:] *Baza osób polskich – Polnische Personendatenbank*, [online] <http://baza-nazwisk.de/suche.html?data=29541&title=Buchowski-Witold-Adam-Donat> [dostęp 01.03.2020].
- Fawley Court: Pałac i Muzeum = Fawley Court: Historic House and Museum*, D. Szewczyk-Prokurat; oprac. M. Wrede; tł. P.E. Steele, Warszawa 2003.
- Historia muzeum*, [online] [http://www.lichen.pl/pl/191/historia\\_muzeum](http://www.lichen.pl/pl/191/historia_muzeum) [dostęp 28.02.2020].
- IPOHORSKI-LENKIEWICZ, The Gazette, [online] <https://www.thegazette.co.uk/notice/L-55212-036> [dostęp 01.03.2020].
- Katalog wystawy historycznej w stulecie powstania styczniowego: zbiory ks. Józefa Jarzębowski*, tekst oprac. M. Danilewiczowa i in., Londyn 1964.
- Król Z., *Zbiory z Fawley Court w Muzeum im. Ks. Józefa Jarzębowski* w *Licheniu Starym*, [w:] *Archiwalia do dziejów polskiej emigracji politycznej z lat 1939-1990*, pod red. S. Łukasiewicza i M. Olczaka, Warszawa 1918, s. 54-60.
- Kula M., *Między przeszłością a przyszłością. O pamięci, zapomnianiu, przewidywaniu*, Poznań 2004, s. 181-184.
- Nic dodać, nic ująć. Rubens, Rembrandt grafiki ze zbiorów Muzeum im. ks. J. Jarzębowski* w *Licheniu Starym*, kurator wystawy A. Rossa, I. Wawrzyniak, tł. R. Adamczyk, Licheń 2019.
- Łaskarzewska H., Figiel M., *Polskie dziedzictwo kulturowe w krajach Europy Zachodniej: Zbiory Biblioteczne – stan zachowania*, „Cenne, Bezcenne, Utraczone” 2009, nr 2 (59), s. 25-26 [online] <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/Content/60733/00065200%20-%20Cenne%20Bezcenne%20Utraczone%202009%20nr%202.pdf> [dostęp 14.09.2019].
- „*Mówią ludzie roku 1863*”. Wystawa w 150. rocznicę wybuchu powstania styczniowego 3 maja 2013-31 października 2013, Muzeum im. Ks. Józefa Jarzębowski w Licheniu Starym, Licheń Stary 2013
- Muzeum im. ks. Józefa Jarzębowski* w *Licheniu Starym = Fr. Józef Jarzębowski Muzeum in Licheń Stary*, red. I. Wawrzyniak, Licheń Stary 2010.
- Wrede M., *Kolekcje emigracyjne jako wyzwanie dla kustoszy narodowej pamięci. Na przykładzie Muzeum im. Ks. Józefa Jarzębowski* MIC, *Archiwum Instytutu Literackiego Kultura, Spuścizny Samuela Tyszkiewicza i Archiwum Aleksandra Janty*, [w:] *Prace Komisji PAU do Badań Diaspory Polskiej*. T. 1, Kraków 2012, s. 129-146.
- Wrede M., *Ksiądz Józef Jarzębowski (1897-1964) – założyciel muzeum historycznego i biblioteki w Fawley Court*, [w:] *Kustosze księgozbiorów polskich za granicą*, red. H. Ła-

skarzewska, Warszawa 2013, Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych, t. 13, s. 132-144.

Wrede M., *Polskie muzeum w angielskiej rezydencji. Muzeum Księży Marianów w Fawley Court w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Muzea – rezydencje w Polsce. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowce 14-16 października 2004*, Kozłówka 2004, s. 551-565.